Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie

PRENUMERATA:
Miesięcznie . . . . Zł 1·10
Kwartalnie . . . . Zł 3·30
Półrocznie . . . . Zł 6·60
Rocznie . . . . Zł 13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie Zł 1·50

Konto P. K. O. 410.288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W. 3
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu

Rękopisów nie zwraca się

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . Zł 200·—
1/2 strony . . . . Zł 100·—
1/4 „ . . . . Zł 60·—
1/8 „ . . . . Zł 30·—
1/16 „ . . . . Zł 15·—
1/32 „ . . . . Zł 8·—
Przed tekstem 100 proc. drożej Drobne za słowo 30 gr

Rok VIII Tarnów, piątek dnia 6 września 1935 r. Nr. 35

W imię godności!

Na ulicach miasta ukazały się odezwy „ogólnego żydowskiego komitetu wyborczego", nawołujące Żydów do brania udziału w wyborach, bo tak każe „interes własny i narodu".

Są niestety pewne sfery żydowskie, które we wszystkich widzą interes — jeżeli nie własny — to narodu...

Uważamy, że kierujący akcją wyborczą na terenie miasta Tarnowa przez wydanie takiej odezwy obniżają poziom aktu wyborczego. Czy Żydzi tarnowscy oświadczyli się za abstynencją przy wyborach? Czy czytając te odezwy nie odnosi się wrażenia, że w obecnych wyborach do Sejmu są zainteresowani prawie wyłącznie tylko Żydzi?

Otóż nie panowie z „ogólnego żyd. komitetu wyborczego"! Wykonywanie prawa wyborczego jest wykonywaniem prawa obywatelskiego. Manifestowaliśmy swojego czasu nasze stanowisko do ordynacji wyborczej, ale skoro stała się ona ustawą, uważamy za rzecz samą przez się zrozumiałą, że Żydzi winni czynić użytek z przysługującego im prawa wyborczego, tak, jak czynią użytek z innych obowiązujących w Państwie ustaw. Nasz stosunek do Państwa nie jest podyktowany względami na „interes własny i interes narodu". Bo chcemy mieć udział i wpływać na całokształt życia państwowego. Bierzemy udział w wyborach, bo wybory mają dać nam — obywatelom — Sejm. A na skład Sejmu chcemy mieć wpływ. Dlatego nie uszczęśliwiamy nikogo, że bierzemy udział w wyborach, ani nie każemy sobie za to płacić, ani nie uwieczniamy tego w odezwach i proklamacjach.

Czy żydostwo tarnowskie wypowiedziało się przeciw udziałowi w wyborach? Dlaczego rabinat ma należeć do jakiegoś „ogólnego komitetu wyborczego"? Dlaczego wciąga się autorytet religijny do akcji wyborczej, zupełnie zresztą zbytecznej, bo nikt w ulicy żydowskiej nie nawołuje do abstynencji wyborów. Czy Kurja Biskupia w Tarnowie przystąpiła do jakiegoś komitetu wyborczego? A kto to słyszał kiedyś, aby żydowska Gmina Wyznaniowa należała do komitetu wyborczego? Gmina żydowska może mocą swojego autorytetu wydać odezwę do ludności żydowskiej tej lub owej treści, ale podpisać odezwę jako członek komitetu wyborczego rzekomo „ogólno-żydowskiego"? Bo komitet, złożony z przedstawicieli szynkarzy, pewnej drobnej tylko części kupiectwa, grupki rzemieślników — no i niektórych lekarzy i adwokatów żyd., którzy uważają, że „muszą" wszystko podpisywać... — taki komitet nie jest przecież „ogólnym komitetem żydowskim". Kogo się chce łudzić? Czy „wpływowe osobistości", które podpisały tę odezwę, mogą skłonić Żydów do brania udziału w wyborach?

Twierdzimy z całą stanowczością, że gdyby wśród Żydów tarnowskich istniały jakieś fermenty w kierunku abstynencji wyborczej — to ani pan rabin Kirschenbaum, ani komisarz kahalny p. Dr Offner, ani prezes kupców p. Leon Holzer, ani prezes szynkarzy p. Gustaw Feldblum i ani p. Gewürz z Agudy... i ani nawet ten lub ów „działacz" z figurujących na odezwach adwokatów lub lekarzy, ani „żydowski" wiceprezydent nie mieliby ani odrobiny wpływu i mocy, by nakłonić Żydów do brania udziału w wyborach.

Wiedzą o tem Żydzi z „ogólnego żydowskiego komitetu wyborczego", ale gdy jest okazja do manifestowania „radości w Izraelu" to dlaczegoż nie korzystać z takiej sposobności?

Organizacja sjonistyczna w zachodniej Małopolsce i na Śląsku wypowiedziała się przeciw abstynencji przy wyborach do Sejmu. Ale czy narzucamy się komukolwiek tem naszem stanowiskiem? Przecież spełniamy tylko prymitywny obowiązek obywatelski! **Bierzemy udział w wyborach do Sejmu nie dlatego, bo nas o to na „specjalnem przyjęciu" proszono lub nam to nakazano, a także i nie dlatego, że spodziewamy się za to jakiejś „nagrody" lub „wyróżnienia", ale czynimi to jedynie i wyłącznie z obowiązku obywatelskiego.** Wszelkie narzucanie się, wszelka hypergorliwość jest podejrzana.

Od żydowskiej Gminy wyznaniowej i rabinatu można chyba domagać się, aby stały na straży godności żydowskiej. Smutnem jest, jeżeli nie można tego domagać się od pewnej kategorji inteligencji żydowskiej.

Żydostwo tarnowskie pójdzie do urny wyborczej — lecz odgranicza się od niefortunnych wystąpień „ogólno-żydowskich" komitetów wyborczych.

Jak odbędzie się głosowanie do Sejmu?

Wedle instrukcji generalnego komisarza wyborczego, w lokalu obwodowej komisji wyborczej powinna znajdować się osłona, zabezpieczająca tajność głosowania. Za osłoną winien być przygotowany ołówek. Przez cały czas głosowania, tj. od chwili jego rozpoczęcia aż do ustalenia wyniku, w lokalu wyborczym muszą być obecni bez przerwy przewodniczący lub jego zastępca i conajmniej dwaj członkowie komisji lub ich zastępcy.

Mąż zaufania ma prawo być obecny w lokalu wyborczym przy głosowaniu i ustalaniu wyników głosowania, przyczem może oglądać karty do głosowania i kwestjonować je, być obecnym przy opakowaniu i opieczętowaniu aktów wyborczych, wysyłanych do okręgowej komisji wyborczej. Od tej chwili aż do ukończenia głosowania, urny otwierać nie można.

Każdy wyborca głosuje osobiście i może oddać głos tylko w obwodzie, w którym został umieszczony w spisach wyborczych.

Wyborcy ułomni mogą posługiwać się przy głosowaniu osobą zaufaną. T. zw. osoba ułomna (ociemniali, sparaliżowani itp.) musi zjawić się osobiście, może jednak wyręczyć się osobą zaufaną przy składaniu głosu. Przepis ten nie dotyczy analfabetów, dla których ordynacja wyborcza żadnej pomocy nie przewiduje.

Przewodniczący oraz członkowie obwodowej komisji wyborczej, mogą przed oddaniem przez wyborcę głosu zażądać ustalenia jego tożsamości. Wyborca, nie posiadający dokumentu, uznanego przez komisję za wystarczający, może się powołać na świadectwo dwóch miarodajnych osób, znanych komisji. Uchwała komisji, zapadła większością głosów w sprawie tożsamości osoby, jest ostateczna. Dostatecznem stwierdzeniem tożsamości osoby jest nietylko przedstawienie dowodu osobistego, czy też paszportu, ale też przedstawienie innych dowodów, jak np. dokumentów wojskowych, karty na broń, legitymacji ubezpieczalni społecznej itp.

Głosowania przerywać nie wolno. Obwodowa komisja wyborcza może odroczyć głosowanie jedynie spowodu wydarzeń siły wyższej (większy pożar, powódź, zaburzenia nie dające się opanować itp.) i nie dłużej, niż do dnia następnego. W przypadku odroczenia głosowania komisja opieczętuje urnę i akta wyborcze i odda je na przechowanie przewodniczącemu pod jego osobistą odpowiedzialnością.

Przewodniczący obwodowej komisji wyborczej może usunąć z lokalu każdego, kto nie stosuje się do wydanych zarządzeń porządkowych, nie pozbawiając go w miarę możności prawa oddania głosu.

W dniu głosowania nie wolno: a) wygłaszać przemówień, rozdawać ulotek, ani też w inny sposób agitować tak wewnątrz, jak i nazewnątrz lokalu wyborczego w promieniu 100 m, b) wchodzić do lokalu wyborczego osobom, nie biorącym udziału w głosowaniu, lub w czynnościach wyborczych.

O godzinie 21-ej przewodniczący zarządzi zamknięcie lokalu wyborczego. Po zamknięciu lokalu mogą głosować jeszcze ci wyborcy, którzy przybyli do lokalu przed godziną 21-szą.

Po zamknięciu głosowania obwodowa komisja wyborcza przystępuje niezwłocznie do ustalenia wyników głosowania. Instrukcja głosi, że karta wyborcza, o ile jest włożona w kopertę urzędową, oraz opatrzona pieczęcią okręgowej komisji wyborczej jest ważna, a) jeżeli oznaczono w niej kreskami nie więcej niż dwóch kandydatów, b) jeżeli jest wogóle niewypełniona przez wyborcę, to znaczy całkiem czysta bez żadnych znaków. W takim wypadku uważa się, że wyborca oddał głos na kandydatów, umieszczonych na liście na pierwszem i drugiem miejscu, c) jeżeli oznaczono kreską tylko nazwisko jednego kandydata, wówczas uważa się, że wyborca głosował tylko na jednego kandydata. Wszystkie karty, które nie podpadają pod punkty a), b) i c), czyli są wypełnione niezgodnie z temi wypadkami, uważać należy za nieważne. Nieważność karty do głosowania stwierdza obwodowa komisja wyborcza (uchwały zapadają zwykłą większością głosów).

Rabin Abraham Izaak Kuk ז"ל

I znowu naród żydowski okrył się kirem głębokiej żałoby. Znowu opłakuje zgon jednego z największych swoich synów. Odszedł bowiem od nas Abraham Izaak Kuk, naczelny rabin Palestyny.

Rabin Kuk był nietylko wielkim autorytetem w dziedzinie wiedzy rabinicznej, ale Wielkim Człowiekiem o wielkiem sercu, przepełnionem gorącą miłością do całego narodu, bez względu na przekonania polityczne i przynależność partyjną.

Rabin Kuk nie zasklepiał się w ciasnym światku nauki, lecz całą duszą stanął w służbie narodu, w służbie odbudującego się Kraju.

W swej miłości do narodu i kraju nie uznawał żadnych partyj lub klas. Stał ponad wszystkiemi zwalczającemi się obozami i dostrzegał i podkreślał tylko to, co nas łączy, a nie to, co nas dzieli. Marzył o zbrataniu się wszystkich części narodu, o zaprzestaniu walk i sporów wewnętrznych, gdyż kochał cały naród i pragnął jego szczęścia.

Głęboko religijny i wierny tradycji umiał jednak patrzeć na życie i ludzi bez zacietrzewienia i bez fanatycznych uprzedzeń i dlatego dostrzegał i odpowiednio doceniał to, co jest pozytywne nawet u tych, którzy czynem lub myślą wystąpili przeciw dogmatom religijnym.

Dlatego też rabin Kuk był otoczony wielką czcią i miłością przez cały naród, przez wszystkie jego warstwy, począwszy od najskrajniejszej ortodoksji, a skończywszy na sferach najbardziej postępowych, o poglądach wolnomyślicielskich, a jego śmierć szczerze jest opłakiwana przez cały naród żydowski. v.

Cześć pamięci Wielkiego Człowieka-Żyda!

* * *

Abraham Izaak Ben Szlomo Zalmen Hakohen Kuk urodził się w r. 1865 w Kurlandji, we wiosce obok Dźwińska Griwa. Był uczniem słynnej jesziwy we Wołożynie, gdzie pobierał nauki u rabinów Berlina (ojca przywódcy Mizrachi), rabina Sołowejczyka, a po tem Rabinowicza. Po ukończeniu nauk był przez pewien czas rabinem na Litwie, a potem w Kurlandji. W r. 1904 udał się do Jaffy jako rabin gminy żyd. w Jaffie i sąsiednich kolonij żydowskich. W r. 1914 wyjechał z Palestyny, by wziąć udział w światowym zjeździe ortodoksyjnym. W Europie zastała go wojna i rabin Kuk osiadł na pewien czas w Szwajcarji. Powołany w r. 1916 na rabina do Londynu, propagował usilnie ideę odbudowy Palestyny i kolonizacji żydowskiej. W r. 1919 został rabin Kuk powołany na nadrabina gminy aszkenazyjskiej w Jerozolimie, a w r. 1921 objął stanowisko przewodniczącego Naczelnego Sądu rabinackiego, który zgodnie z ustawą z r. 1928 stał się najwyższą instancją religijną Żydów w Palestynie. Rabin Kuk występował zawsze za jednolitą organizacją jiszuwu palestyńskiego, stał blisko kół Mizrachi, popierał zawsze żydowskie fundusze narodowe i brał udział w ogólno-narodowych akcjach. W r. 1922 stworzył rabin Kuk wielką jesziwę w Jerozolimie. Był autorem wielu dzieł religijnych.

Zgon Jego okrywa żałobą całe żydostwo.

* * *

Spowodu zgonu nadrabina Palestyny, rabina Kuka, odbyło się w poniedziałek 2 bm. posiedzenie komitetu lokalnego org. Mizrachi, na którem po przemówieniu żałobnem tow. Götzlera, wysłuchanem przez zebranych stojąco, uchwalono, by codziennie w czasie modlitwy wieczornej odprawiono Szeur misznajot. Ponadto uchwalono urządzić w najbliższym czasie publiczną akademję żałobną. Następnie odbył się w organizacji Haszomer Hadati raport żałobny.

Nadmierne obciążenie miejskiej własności nieruchomej

na rzecz miasta Tarnowa

VI.

(Opłata za wywóz śmieci)

W okresie przedwojennym, oraz w okresie powojennym, bo do roku 1928, właściciele domów w Tarnowie własnym kosztem i staraniem usuwali śmieci ze swoich realności, a koszt wywozu śmieci w śródmieściu wynosił przeciętnie z jednej realności najwyżej 24 zł rocznie.

Od roku 1928, mimo zmiany stosunków gospodarczych i wydatnej zniżki cen w każdej dziedzinie gospodarczej, w szczególności zaś odnośnie do cen robocizny, materjałów, koni, wozów, pożywienia dla koni, wynosi dotychczas koszt wywozu śmieci z jednej realności w śródmieściu przeciętnie 96 zł rocznie, z czego wynika, że opłata miejska za wywóz śmieci w porównaniu z okresem przedwojennym i z okresem powojennym wzrosła od roku 1928 o 300 proc. i jest najwyższą w Polsce.

Uregulowanie sprawy wywozu śmieci w mieście Tarnowie nastąpiło zbyt wielkim kosztem właścicieli domów, albowiem w roku 1926 ówczesny Magistrat miasta Tarnowa nakazał właścicielom realności urządzić w swych realnościach betonowe śmietniki ze szczelnemi nakrywami, do czego faktycznie się zastosowano, przyczem na ten cel ponieśli właściciele domów dość znaczny wydatek, bo koszt wybudowania i urządzenia według wskazań Magistratu betonowego śmietnika wynosił przeciętnie conajmniej 150 zł.

Zaledwie jednak budowę śmietników ukończono, to znowu ówczesny Magistrat nakazał w roku 1927, a więc w kilka miesięcy po wybudowaniu betonowych śmietników, zniesienie tychże, wprowadzając równocześnie w jesieni 1927 skrzynki na śmieci i wywóz tychże skrzynek ze śmieciem, a to znowu kosztem właścicieli domów, bo właściciele zmuszeni byli nabyć odpowiednią do ich realności ilość skrzynek na śmieci po cenie 32 zł za skrzynkę, tak, że koszt zakupienia przez właścicieli potrzebnych do ich realności skrzynek na śmieci wynosił 64 zł przeciętnie.

Zarazem ustalił Magistrat opłatę za wywóz jednej skrzynki śmieci na 3 zł miesięcznie, a następnie od roku 1930 na 4 zł miesięcznie, przyczem wysokość tej opłaty dotychczas została utrzymana.

Przeprowadzone od roku 1932 do roku 1935 włącznie ankiety wykazały, że opłaty za wywóz śmieci w mieście Tarnowie są najwyższe, wynoszą bowiem 4 zł miesięcznie od skrzynki, podczas gdy w innych nawet większych miastach, opłata za wywóz śmieci jednej skrzynki wynosi przeciętnie 3 zł miesięcznie.

W dodatku zarząd miasta począwszy od roku 1932 wywóz śmieci oddaje w dzierżawę prywatnemu przedsiębiorstwu tak, że kosztem właścicieli realności ciągną zyski z jednej strony dzierżawca, z drugiej strony Gmina miasta Tarnowa, bo czysty dochód przypadający na rzecz Gminy z wywozu śmieci wynosi przeszło 20.000 zł rocznie, podczas gdy opłaty za wywóz śmieci powinny pokrywać tylko faktyczne koszta, gdyż Zakład czyszczenia miasta nie może być i nie powinien być przedsiębiorstwem zarobkowem.

Dzierżawa wywozu śmieci musi być dla dzierżawcy bardzo zyskowna, skoro sprawę ubiegania się o tę dzierżawę w czasie urzędowania poprzedniego Zarządu poruszyła prasa opozycyjna, zaś właściciele domów przez wydzierżawianie wywozu śmieci narażeni są na rozmaite przykrości ze strony pracowników dzierżawcy.

Sprawa wysokości opłaty za wywóz śmieci na skutek kilkakrotnych interwencyj ze strony właścicieli była wprawdzie rozpatrywana i rozważana w Zarządzie Miejskim, to jednak jak dotychczas bez skutku, wobec czego domagają się słusznie zresztą właściciele domów, by opłatę za wywóz śmieci w przyszłym roku budżetowym bezwarunkowo obniżyć o 50 procent tj. do kwoty 2 zł miesięcznie za wywóz jednej skrzynki śmieci, bo opłata wynosząca 4 zł miesięcznie od skrzynki jest nadmiernie wygórowana.

Wykazano zatem, że miejska własność nieruchoma jest szczególnie w mieście Tarnowie nadmiernie wprost przeciążona opłatami samorządowemi, że opłaty na rzecz Gminy miasta Tarnowa są najwyższe w Polsce, że wobec tego należy bezwarunkowo zerwać ze systemem nieustającej eksploatacji t. zw. „kamieniczników" na rzecz Gminy miasta Tarnowa, i przystąpić już obecnie do pracy nad obniżeniem wszystkich opłat i świadczeń pobieranych od własności nieruchomej miejskiej, bo obciążenie nieruchomości miejskiej podatkami, opłatami i rozmaitemi świadczeniami doszło już do takich granic, iż płacenie tych ciężarów przekracza możność płatniczą właścicieli nieruchomości i doprowadza do kompletnej ruiny. (r)

Zgromadzenie przedwyborcze

W niedzielę 1 bm. odbyło się w sali Sokoła zgromadzenie przedwyborcze. Zagaił kierownik akcji wyborczej BBWR w Tarnowie p. prof. Mundała, poczem objął przewodnictwo wiceprezydent miasta p. Mgr Kołodziej.

Mowy kandydackie wygłosili wszyscy kandydaci w naszym okręgu wyborczym pp.: ks. prałat Dr Lubelski, Edward Bogusz, Władysław Żątowski i Karol Jarosz.

W toku dyskusji zabrał głos m. i. p. starosta Lissowski, wzywając do tłumnego udziału w wyborach.

Jednogłośnie uchwalono przedłożoną rezolucję, nawołującą wszystkich wyborców do udziału w wyborach do Sejmu, które się odbędą w niedzielę dnia 8 września br.

Podziękowanie

WPanu dyr. Drowi Schützerowi, WPani Drowi Bloch-Merzowej, oraz WPanu Drowi Bienenstockowi za skuteczne przeprowadzenie operacji i wyleczenie mnie z poważnych chorób, oraz siostrom szpitala żydowskiego, a w szczególności siostrom Heli, Frydzi i Anieli za nader troskliwą opiekę w czasie choroby — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie **Noach Wald**

Wezwanie

Wzywam p. Różę Krumholz, modelkę firmy Heimberg, Reich i Braun do cofnięcia czynionych mi bezpodstawnie zarzutów, gdyż w przeciwnym razie będę zmuszony do wyjaśnienia sprawy na innej drodze.

Maks Röwitz

Podatki we wrześniu

We wrześniu przypadają następujące terminy płatności podatków:

Do dnia 7 września płatny jest podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur, rent i wynagrodzeń za najemną pracę wypłaconych przez służbodawcę w sierpniu rb.

Do dnia 5 września — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji w czasie od 16 do 31 sierpnia rb. i do 20 września płatny jest tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energji w czasie do dnia 15 września.

Do dnia 15 września płatna jest zaliczka miesięczna na poczet podatku przemysłowego od obrotu za rok 1935 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w sierpniu rb. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przedsiębiorstwa przemysłowe od I do V kat. prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze, dalej płatna jest zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy i pisarzy hipotecznych w miesiącu sierpniu rb. Mija też ostateczny termin płatności podatku dochodowego działu I ustawy na rok podatkowy 1935, następnie 15 września mija ostateczny termin płatności podatku wojskowego, pobieranego w formie dodatku do podatku dochodowego i ostateczny termin płatności III raty podatku dochodowego działu II ustawy z tytułu różnicy (kumulacji).

Pozatem w miesiącu wrześniu rb. płatne są podatki rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu i podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu wrześniu rb.

List z Lucerny

Wodotrysk przed budynkiem kongresowym w Lucernie

(Symbol życia partyjnego)

W pięknej Lucernie, nad brzegiem cudownego jeziora Czterech Kantonów, wznosi się gmach miejski, w którym obecnie obraduje XIX kongres sjonistyczny. Przed tym monumentalnym gmachem znajduje się olbrzymi wodotrysk, z którego licznych otworów smugi wody wznoszą się ku górze. Piękny istotnie widok stanowią liczne te wytryski, oświetlone w dzień szwajcarskiem słońcem górskiem i mienią się wszystkiemi barwami tęczy, a w nocy oświetlone sztucznem światłem kolorowem.

Uczestnikowi kongresu, opuszczającemu budynek kongresowy, w którym rozgrywa się walka między ugrupowaniami sjonistycznemi. wodotrysk ten rzuca się w oczy i mimowoli nasuwa się analogja między wodotryskiem przed gmachem kongresowym a wodotryskiem partyjnym na trybunie kongresowej wewnątrz tegoż gmachu. Widzi, że tryskające w górę wody, tak jak pochodzą ze wspólnego źródła — wracają do wielkiego, wspólnego zbiornika. I całem sercem pragnie ujrzeć to samo zjawisko przy wodotrysku partyjnym na kongresie.

Przypatrując się wielkim zmaganiom partyjnym, uczestnik kongresu pyta się, czy wszystkie te namiętności partyjne pochodzą z jednego źródła, z wielkiego źródła historycznego, któremu na imię sjonizm i czy po burzliwem ich wyładowaniu wracają do wspólnego zbiornika, któremu na imię patrjotyzm żydowski.

Słuchając przemówień różnych przywódców partyjnych, odnosi się wrażenie, że każda partja powołuje się na jedyne źródło sjonistyczne, z którego tryska jej strumyk partyjny, a jako wspólny zbiornik patrjotyczny uważa jedynie swój program partyjny. W ujęciu lewicy socjalizm jej członków jest tylko wynikiem prawdziwego sjonizmu herzlowskiego i dlatego sjonizm może być zrealizowany jedynie pod władzą klasy robotniczej. „Mizrachi" zaś uważa za źródło sjonizmu poczucie religijne narodu żydowskiego i dlatego strumień sjonistyczny musi wpadać do morza żydostwa religijnego. Również ogólny sjonizm ma swoje własne źródło: zwykłego Żyda, kupca, rzemieślnika i zawodowego inteligenta, większość narodu żydowskiego, która odczuwa ból golusu, a która ponosi w największej mierze ofiary materjalne na rzecz odbudowy Palestyny. Dlatego też ogólny sjonizm widzi możliwość realizacji sjonizmu w tym wielkim rezerwoarze narodowym, który jednak musi być uwolniony od walk klasowych i fanatyzmu.

W chwili, kiedy piszę te słowa, niewiadomo jeszcze, czy wodotrysk partyjny pójdzie za przykładem wodotrysku przed budynkiem kongresowym, czy wszystkie strumienie partyjne zleją się w jednym wspólnym zbiorniku, czy też burza polityczna je rozprószy i rozpędzi na różne drogi.

Gdy czytelnik słowa te przeczyta, los kongresu będzie już rozstrzygnięty. Wielki i niebezpieczny znak zapytania będzie już miał swoją odpowiedź. Miejmy nadzieję, że strumienie wszystkich partyj w zgodzie złączą się w jednym wspólnym zbiorniku nadziei żydowskiej, otaczającej trybunę kongresową. Niech piękny wodotrysk lucerneński będzie szczęśliwym symbolem dla losu XIX kongresu sjonistycznego.

Lucerna, 30 sierpnia 1935.

Joachim Neiger

Młodzież ogólno-sjonistyczna na trybunie kongresowej

„Hanoar Hacijoni"

W toku generalnej dyskusji na 19-tym kongresie sjonistycznym zabrał głos imieniem „Hanoar Hacijoni" tow. Izrael Sum jako członek „Weltverbandu", który m. i. oświadczył:

...Pragnę poruszyć sprawę, o której już tutaj mówiono. Mówi się o jedności społeczeństwa robotniczego w Palestynie. Istotnie. Tak ze stanowiska robotników, jak i ze stanowiska interesów sjonistycznych w kraju, koniecznem jest stworzenie ram organizacyjnych, któreby obejmowały wszystkich robotników w kraju. Ramy takie można będzie stworzyć jedynie wówczas, jeżeli zaistnieją objektywne ku temu warunki.

Czy przypuszczacie, że można utrzymać jedność robotników w Palestynie, w czasie, kiedy część robotników nie czuje się w tych jednolitych ramach, jakby u siebie w domu, mimo że jedność ta konieczną jest nietylko z punktu widzenia robotników, ale również z punktu widzenia sjonistycznego. Wcale nie. Jeżeli chcemy zasadę tę zrealizować, musimy przedewszystkiem znaleźć wszystkim nam wspólną platformę. Należy stworzyć objektywne możliwości dla tych ram. A platforma ta może być tylko narodowa. Młodzież ogólnosjonistyczna uważa, że jedynie na tej podstawie można będzie w Palestynie, oraz w golusie dokonać wspólnej pracy. Cel ten można będzie osiągnąć jedynie wówczas, jeżeli zasada narodowa zapanuje w naszem życiu i górować będzie nad wszystkiemi zasadami i interesami partyjnemi.

Młodzież sjonistyczna w Palestynie mówi również o swej misji jako awangardy. Ale kiedy robotnik może być awangardą dla całego jiszuwu? W każdym razie nie wówczas, kiedy głosi hasła, które nie są wspólne całej organizacji sjonistycznej. Jeżeli robotnik żydowski chce być awangardą całego ruchu sjonistycznego, musi głosić jedynie takie hasła, które są wspólne całemu ruchowi sjonistycznemu.

O te właśnie hasła walczy młodzież ogólnosjonistyczna, walczą ogólnosjonistyczne kibuce w Erec. Jeżeli istnieją jakieś różnice między nami a większością robotników w Erec — to nie w dziedzinie interesów robotniczych lub podziału pracy, czy też spowodu naruszania naszych osobistych interesów, lecz w pierwszym rzędzie na płaszczyźnie ideowej i naszego sumienia.

Wzywamy ogół robotników w Palestynie, organizację sjonistyczną i kongres, który musi być decydującym w dziejach sjonizmu, by położyli kres temu stanowi rzeczy i ponownie ogłosili prymat interesów narodowych w organizacji sjonistycznej i jiszuwie.

„Akiba"

W toku generalnej dyskusji na kongresie sjonistycznym zabrał m. i. głos imieniem światowego związku ogólnych sjonistów tow. Dr J. Ohrenstein, przywódca Akiby, który m. i. oświadczył:

Przechodzę do problemu polityki sjonistycznej. Oskarżamy obecną Egzekutywę, że pozostawiła swojemu losowi golusowe żydostwo, że wyjęła spod kompetencji sjonizmu walkę o egzystencje mas żydowskich w golusie, mimo że zagrożona została egzystencja nietylko jakiegoś drobnego ułamka światowego żydostwa, nietylko nasz byt materjalny, nietylko stanęliśmy pod obuchem jakiegoś lokalnego pogromu, ale zaatakowane zostało całe światowe żydostwo, nietylko nasze gospodarcze pozycje, ale i nasz byt fizyczny. Wszak wszyscy zgóry wiedzieliśmy, że gdy w jednym kraju zdobędzie sobie prawo obywatelstwa przekonanie, że niema nieszczęścia, gdy ginie żydostwo — to rychło podbije ono cały świat. Nie mówię tego spowodu tych zysków, które wypominano Egzekutywie, że ciągnie z transferu, ale nie mogę teraz zapomnieć, że gdy poruszone zostało całe żydostwo i gotowe było podjąć nieubłaganą walkę z Trzecią Rzeszą, gdy oczy wszystkich zwracały się ku organizacji sjonistycznej, by wzięła w swoje ręce akcję bojkotową — Egzekutywa sjonistyczna milczała i związała się układami z naszym nieprzejednanym wrogiem. Czyż nie pamiętaliście wtedy o tem, że gdy raz pozwolimy sobie odebrać nasze najprymitywniejsze prawa, wszędzie na świecie zaczną nas strącać w otchłań bezprawia, samowoli i poniżenia. Oskarżamy Egzekutywę sjonistyczną, że nie umiała zmobilizować moralnych i gospodarczych sił narodu żydowskiego do nieubłagalnej walki z Trzecią Rzeszą. Nie prowadzono walki o nasze prawa w golusie. Nie prowadzono jej też o nasze prawa w Palestynie. Nie oskarżamy Egzekutywy o to, że mało osiągnęła, ale o to, że zacierała niebezpieczeństwo i nie miała odwagi do stanowczych wystąpień nawet wówczas, gdy באו מים עד נפש. Czas mojego przemówienia krótki, zobrazuję to więc tylko dwoma faktami.

Imigracja arabska. Ze wszystkich sąsiednich krajów, stanowiących olbrzymie, rzadko zaludnione połacie arabskie, według moich obliczeń 300 tysięcy Arabów przywędrowało do Palestyny od czasu ukończenia wojny światowej. Ta imigracja arabska jest największem niebezpieczeństwem, jakie Anglja świadomie przeciwstawia naszemu dziełu w Palestynie, niszcząc tem nietylko możliwości stwarzane olbrzymim wysiłkiem żydowskiej pracy i żydowskiej inicjatywy, ale odbierając ginącym w golusie masom żydowskim szansę uratowania się i zbudowania własnej przystani w ucieczce z krwawej pożogi golusu. Tymczasem Egzekutywa sjonistyczna jeszcze na ostatniem posiedzeniu Komitetu Akcyjnego w Jerozolimie zlekceważyła i zignorowała to niebezpieczeństwo, mówiąc o „przesadnych pogłoskach" i łudząc siebie i nas, że ta imigracja arabska opuści kraj.

Jeszcze jeden przykład, który wskazuje na to, jak mało miała Egzekutywa odwagi do stanowczej walki. Swieżem jest jeszcze w naszej pamięci wrzenie umysłów, jakie wśród nas panowało, gdy widzieliśmy, że wszystkie starania Egzekutywy sjonistycznej, podjęte u rządu palestyńskiego nie zniosły tej haniebnej nagonki na turystów, którą przeprowadzał rząd w tym samym czasie, gdy przy pracach publicznych zatrudniał beduinów z Hauranu. Gdy wówczas miała miejsce chlubna demonstracja na ulicach Tel Awiwu, którą spontanicznie podjęły wszystkie warstwy ludności, zwolennicy wszystkich odcieni politycznych, nietylko rewizjoniści, ale także ogólni sjoniści i inni, to tę demonstrację, która wreszcie położyła kres haniebnym obławom w jiszuwie, tę demonstrację potępiła sjonistyczna Egzekutywa. Potępiła rzekomo dlatego, że niestety kilku żydowskich policjantów, których Anglicy umyślnie na czoło wysunęli," zostało zranionych. Pytam się Was, jaka to logika pozwala ścierać się i stawiać opór żydowskim policjantom, pełniącym służbę z ramienia rządu mandatowego wówczas, gdy chodzi o „miszmarot", o walkę o pracę żydowską, a zabrania jej użyć w obronie zasadniczych praw narodu żydowskiego?

Wspomnieć muszę o jeszcze jednym problemie. Oskarżamy Was, partję rządzącą, że bierzecie także pod swoje skrzydła ludzi, wychowujących młodzież pod hypnozą tego co się dzieje w Rosji sowieckiej. Wy wychowujecie młodzież pod hypnozą Moskwy, głosząc i podkreślając, że mimo, iż więzi ona sjonistów, to jednak tam dokonuje się pełen blasku wyczyn socjalny. Wy mówicie młodzieży: uczcie się od nich! Przynależę do mniejszości kongresowej i czas mego przemówienia już upłynął. Nie mogę omówić dokładnie tej sprawy, ani też stosunku sjonizmu do żydostwa i narodowego charakteru naszego życia w Palestynie. Ale muszę jeszcze raz wspomnieć, że w Rosji, gdzie wprawdzie nasze ludzkie prawa są brane w obronę, niemniej godzi się w byt naszego narodu, żądając w zamian za chleb wyrzeczenie się tego, co jest nam najdroższe w życiu. Daleki jestem od tego, by jakiekolwiek dobre słowo zachować dla Hitlera, ale pomyślmy na chwilę, co stałoby się z żydostwem niemieckiem, gdyby tam w miejsce Hitlera rządzili bolszewicy. Wszak wówczas niemieckie żydostwo byłoby dla nas stracone na wieki.

17 chorych...

W poniedziałek 2 bm. stan chorych w szpitalu żydowskim wynosił aż... 17. Reszta łóżek była próżna. Niski ten stan chorych w szpitalu żydowskim nie jest bynajmniej wynikiem podniesienia się stanu zdrowotności wśród Żydów tarnowskich i braku reflektantów na leczenie się w szpitalu żydowskim. Bynajmniej. Reflektantów jest dużo. Lecz nie przyjmuje się ich.

Funkcję bowiem przyjmowania chorych do szpitala żydowskiego objął sam pan prezes zarządu, który przyjmuje do szpitala tylko takich chorych, którzy za leczenie płacą. Biedaków, którzy żądanej opłaty złożyć nie mogą, do szpitala się nie przyjmuje. Stąd ta mała ilość chorych w szpitalu żydowskim.

Uważamy jednak, że ten nowy system „oszczędnościowy" jest niesłuszny i wypacza istotne zadanie szpitala żydowskiego. Szpital żydowski bowiem jest instytucją nawskroś humanitarną, a jego zadaniem jest nieść pomoc lekarską wszystkim, którzy tej pomocy potrzebują, niezależnie od ich możności płatniczej.

Jest deficyt — to cóż? Od czego jest kahał? Tę przynajmniej instytucję powinien kahał utrzymać, a nie zamieniać szpitala zydowskiego w przedsiębiorstwo „rentowne", albo „samowystarczalne" przez przyjmowanie tylko chorych zamożnych. Toć szpital żydowski jest jedyną kahalną instytucją pożyteczną, która istotnie coś daje biednej ludności żydowskiej. A jeżeli opieka społeczna ograniczoną jest do minimum, to niech przynajmniej szpital żydowski spełni swe właściwe zadanie.

Uważamy więc, że ten nowy system „oszczędnościowy" jest niesłuszny i należy go znieść. Szpital żydowski bowiem winien stać otworem dla wszystkich, niezależnie od stanu majątkowego.

v.

Ofiarujcie na las imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Palestynie!



Wykaz puszek ściennych z czerwca 1935

Wolf Götzler 2.33. Po 1.60: Inż. Leon Plachte, org. Buslija. Ezriel Hönig, Lederberger 1.21, Wilhelm Spiro 1.11. Dyr. Lieblich 1.03 Po 1 zł: Gellerowa, Ch. Ehrlich, Benjamin Katz, Abraham Spielman, Dr Goldberg, Dr Offner, Ozjasz Wurzel, org. Freiheit, Feuerlicht 0.99, Pluga Hanoar Hacijoni 0.96, Natan Kleinhändler 0.95, Chaja Lehrhaupt 0.81, Dr Traumowa 0.80, Związek Kredytowy 0.77, Róża Grünhut 0.76, Dr Klausner-Müllerowa 0.75, Lea Beck 0.73, Dr Chomet 0.72, Dr W. Maschler 0.71, Adolf Stern 0.70, R. Gelb 70, Lea Wild 0.62 Po 0.60: Dawid Lubasch, Markus Goldfarb, Eisig Wróbel, Pinkas Trinczer, Natan Sturm, Herman Seif 0.59, Abraham Faber 0.57, Aron Leibel 0.57, Dr Feiwel 0.55, Aron Weiser 0.52, Moses Mozes 0.51. Po 0.50: Kalman Gärtner, Zwi Gersten, Bcia Seiden, Dr Menderer, Sische Selinger, Rauchwerg, Naft. Grünspan, „Centrokafel", Regina Fluhr, Symche Keller, Inż. Löffelholz, Herman Osterweil, Dr Muskatenblüth, Juda Freireich, Dyr. Schinagel, Henryk Holländer, Majer Weiss, Muschel Feuer, M. Blumenkranz, Aron Kornreich, Eisig Eisig, Anna Marmor, M. Apfel, Maurycy Abend, Steinbockowie, Salomon Weis, Mechel Felber Debora Sturm, Dora Bierer, Dora Blat, Benj. Gawrulowicz, Israel Keitsch, Ch. Klapholz, Jehoszua Mahler 0.46. Po 0.40: Moses Fries, A. L. Millet, Org. Haowejd, G. Osterweil 0.37, Neugasser 0.35, Henryk Rausch 0.35, Antonina Aberdam 0.34, Aron Choczner 0.31. Po 0.30: Rosner, Izak Eichenwald, Sender Fuss, Izak Hellin, Cyla Feuer, Rinder i Schneider, Eljasz Unger 0.27, Izrael Bodek 0.27. Po 0.25: Izrael Schächter, Wymisner, Wilhelm Herzog, Oskar Weinrieb, Löffel, Jojne Körner, Po 0.20: Izak Bruh, Izrael Reich, Eljasz Weis, Aron Pfenig, Grabkowicz, Herman Keitelman, Abraham Nowak, Pinkas Salomam, M. Laub 0.14, Hirsch Thaler.

Ogólny wykaz za miesiąc sierpień: puszki ścienne 65.15, drzewka 7.63, Imi 16.99, imprezy 2.40, znaczki 5. Różne 14.70, akcja Marszałka Piłsudskiego 363, akcja herzlowska 37.50, Trumat Lameter 14. Razem zł 526.37.

Imi. Jonas Starkmann 2.17, Dr Feiwel datek 1 zł.

Kierownictwo półinternatowej 6-cio klasowej żydowskiej szkoły powszechnej składa 3 zł na KKL. tytułem wynagrodzenia p. Allweisa stamchaluc.

Grono półinternatowej 6-cio klasowej żydowskiej szkoły powszechnej składa 5 zł na KKL. z okazji otwarcia nowej placówki szkolnej.

Fundusz łańcuchowy na las im. Marszałka Piłsudskiego

P. Eljasz Gewürz złożył 10 zł i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Jehoszua Stuba, Arje Fenichla, firmę Symche Keller i Synowie.

P. Dr Goldberg złożył 10 zł i wzywa do złożenia odpowiedniej kwoty pp. Hugo Spillera, Ch. Holländra, Szymona Offnera, Dra Leona Schützera i Dra Hullesa.

Z ruchu Tora w'Awoda

W niedzielę dnia 1 bm. odbył się w lokalu org. Haszomer Hadati wieczór pożegnalny dla siostry Feigi Friedlich, członkini kom. lokalnego Tora w'Awoda, która wyjechała do Palestyny.

Wieczór ten zagaił brat Pinchas, poczem przemawiali tow. W. Götzler (Mizrachi), M. Bursztyn (Brurja), I. Schipper (Hechaluc Hamizrachi), I. Glass (C. Mizrachi), oraz siostry gdudu Szomrot.

Po odczytaniu żywego dziennika odpowiedziała na pożegnanie siostra Feiga Friedlich.

Zabawiono się śpiewami i tańcami do późnej godziny w nocy.

Pypeć, morderca pięciorga dzieci — warjatem

Sprawa fornala Pypcia, który zamordował pięcioro własnych dzieci, była głośną w swoim czasie. Otóż ten to Pypeć zostanie w najbliższym czasie umieszczony w jednym z zakładów dla umysłowo chorych, gdyż psychjatrzy, którym oddano Pypcia do zbadania, orzekli, że jest niebezpieczny dla otoczenia i że w chwili dokonania morderstwa nie zdawał sobie sprawy z tego, co czyni.

Na tej podstawie sprawę umorzono, a Pypeć będzie umieszczony w zakładzie dla umysłowo chorych.

Z Akiby tarnowskiej

W dniach 17 — 19 sierpnia br. odbyła się w Pleśnej obok Tarnowa „Moaca chinuchit„ Akiby tarnowskiej. W Moacy brało udział 32 patrolowych kwuc i gdudów.

Radosnym był widok obrad, grupy ludzi owianych troską o sprawę, ludzi, którzy chcą wziąć na swe barki ciężki obowiązek wychowania młodego pokolenia w duchu pionierstwa i ofiarności, głębokiego umiłowania żydostwa i jego swoistych form życiowych.

Moacę otworzono chugiem Tnachu, poczem wysłuchano sprawozdań z dotychczasowej pracy, referatów na temat „Nasza droga ideowa" i „System wychowania w Akibie". Nad sprawozdaniami i referatami wywiązała się dyskusja, która dała obraz żywotności omawianych problemów.

Rada nakreśliła wytyczne przyszłej pracy, dokonała wyboru kierownictwa gniazda. Rada wysłała również list zełslowami zapewnienia wierności dla Idei sjonistycznej do K. L. org. sjon. w Tarnowie.

W radzie brali udział z ramienia W. M. Jaakow Bajer, kierownictwa okręgu tarnowskiego Bina Dränger i Menasze D.

Późnym wieczorem w serdecznej atmosferze odśpiewaniem „Techzakny" zamknięto obrady.

Z inicjatywy Waad Galilu Akiby w Tarnowie odbył się w Godleszanach obok Mielca 5-cio dniowy obóz instruktorsko-skautowy dla gniazd podokręgu tarnowskiego, w którym brało udział 70 ludzi z 8 miast podokręgu. Obozem kierował Menasze Dränger.

W tych dniach opuścił Tarnów, serdecznie żegnany przez gniazdo, Jaakow Bajer, który został przeniesiony na placówkę pracy do Lwowa. D

Ze sportu

Zawody kwalifikacyjne o wejście do klasy „B"

Wisłoka (Dębica) — **Karpatia** (Glinik Marjampolski) **5:0 (1:0)**

Ostra i ambitna gra obu zespołów przyniosła zwycięstwo lepszej bojowo drużynie dębickiej. Początkowo drużyną więcej atakującą była Karpatia, którą jednakże prześladował pech pod bramką przeciwnika, tak, że nie zdołała uwydatnić swej przewagi cyfrowo. Szczęśliwszą okazała się Wisłoka, która wyzyskała prawie wszystkie możliwe sytuacje podbramkowe a temsamem zapewniła sobie zwycięstwo, cyfrowo za wysokie, gdyż Karpatia była drużyną niemal równorzędną.

Zwycięstwo w powyższem spotkaniu zapewniło Wisłoce wejście do klasy „B".

Zawody juniorów.

Tarnovia — Samson 3:0 (1:0)

Interesujące i w żywem tempie prowadzone zawody powyższych drużyn zakończyły się zasłużonem zwycięstwem Tarnovii, która pod względem fizycznym znacznie przewyższała swego przeciwnika. Na wyróżnienie zasługuje u zwycięzców obrona, prawy łącznik i lewoskrzydłowy, u pokonanych Schacher i Fisch W.

W niedzielę dnia 8 bm. o godzinie 4·15 popołudniu odbędą się na boisku Sokoła międzymiastowe zawody **Przemyśl — Tarnów**. W skład reprezentacji Tarnowa zostali wyznaczeni następujący gracze: Wrona (Schildkraut), Mróz, Łabno, Franzblau, Boryczko, Klimek, Baj, Krawczyk, Witek, Jachimek, Lach.

Ge-Be

Nieszczęśliwe wypadki

Golda Glass, zamieszkała przy ul. Sanguszków 13, wynosząc z kuchni wrzące mleko, potknęła się na progu tak nieszczęśliwie, że upadając, wylała wrzące mleko na swą szyję, przyczem doznała ciężkich poparzeń.

— 7-letniego Stanisława Szemlewicza z Pojawia kopnął koń tak nieszczęśliwie, że wybił mu wszystkie zęby i uszkodził szczękę.

— Marja Zawadzka z Rzędzina została poraniona nożem, a Jana Jamroga z Mościc pobił buhaj.

Ofiary nieszczęśliwych wypadków przewieziono do szpitala powszechnego w Tarnowie.

Zgromadzenie przedwyborcze PPS

W niedzielę dnia 1 bm. odbyło się w sali Sokoła zgromadzenie przedwyborcze, zwołane przez PPS.

Zagaił p. Hutter, a dłuższe przemówienie wygłosił b. poseł Adam Ciołkosz, który uzasadnił negatywne stanowisko PPS do obecnych wyborów do Sejmu i Senatu.

Czy zmiany w zarządzie miasta?

Po mieście krążą uporczywe pogłoski, że prezydent miasta p. Dr Brodziński zostanie zwolniony ze swego stanowiska i otrzyma nominację na rejenta w Tarnowie, przyczem jeden z rejentów tarnowskich zostanie przeniesiony do Małopolski wschodniej.

Wedle tych pogłosek los wiceprezydenta p. Dra Silbigera jest już przesądzony, gdyż nie zostanie zatwierdzony na stanowisku wiceprezydenta miasta, przyczem druga wiceprezydentura ma być zupełnie skasowana. Ostateczne rozstrzygnięcie w tych sprawach nastąpi bezpośrednio po wyborach do Sejmu i Senatu.

ZE SALI SĄDOWEJ

O zabójstwo

W czasie bójki, wynikłej na tle porachunków osobistych, 74-letni Jan Ćwik zadał cios kołkiem w głowę Józefowi Gawłowi z Borowej, który wskutek pęknięcia czaszki zmarł.

Epilog tego zabójstwa rozegrał się we wtorek dnia 3 bm. przed trybunałem sądu okręgowego w Tarnowie, który po przeprowadzonej rozprawie skazał Jana Ćwika na 2 lata i 4 miesiące więzienia, a jego syna Zygmunta Ćwika oraz Zygmunta Gawła skazano za udział w bójce na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata.

Bronili Dr Aschenbrenner i Mgr Birnbaum z Krakowa, oraz Mgr Fränkel. Oskarżał prokurator Dr Kozub.

O znieważenie sędziego sportowego

We wtorek dnia 3 bm. odbył się dalszy ciąg odroczonej w dniu 13 sierpnia br. rozprawy o czynne znieważenie sędziego zawodów piłkarskich Mościce—Samson, p. Noniga.

Przesłuchani świadkowie zeznali, że kapitan drużyny Mościc Ciochoń, wykluczony uprzednio z gry, już w ubraniu wtargnął na boisko i czynnie znieważył sędziego.

W wyniku rozprawy sędzia Łazarow skazał Ciochonia na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 2 lata. Obie strony zapowiedziały apelacje.

Echo strejku kaflarzy

Onegdaj odbyła się rozprawa przeciw Józefowi Wilkiewiczowi, Michałowi Sieroszewskiemu, Władysławowi Kuczkowi i Alfonsowi Sygiedzie, oskarżonym o to, że w czasie strejku robotników kaflarskich w firmie „Kantorja" pobili i przemocą usunęli zaangażowanych przez właściciel robotników.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Sygiedę na 1 miesiąc więzienia z zawieszeniem na 3 lata, resztę zaś oskarżonych uniewinniono.

Komunikaty

Org. Brith Hakanaim. W sobotę dnia 7-go września b. r. o godz. 3 popoł. odbędzie się we własnym lokalu przy ul. Nowy Świat 41 plenarnie zebranie. Na porządku dziennym ważne sprawy organizacyjne.

A. H. H „Akiba". W sobotę dnia 7-go b. m. o godz. 6·30 wiecz. odbędzie się w lokalu przy ul. Targowej 2, uroczysty raport z okazji otwarcia nowego roku pracy. W niedzielę dnia 8-go bm. o godz. 8-mej wiecz. wygłosi w sali org. sjon. referat n. t. „Stamsjonizm w świetle rzeczywistości palestyńskiej", kierownik sekretarjatu Cofej Cijon „Akiba, w Palestynie tow. Giden Hausner.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman.

Drukiem I. Engelberga w Tarnowie